

25 listopada 2011



„To dla mnie zaszczyt i honor”

14 listopada odbyła się XIII sesja Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Radni wojewódzcy zdecydowali o wygaśnięciu mandatu dotychczasowego przewodniczącego Marka Gosa. Jego następcą na to stanowisko wybrali Tadeusza Kowalczyka. – Pełnienie tej funkcji to ogromny zaszczyt, ale również odpowiedzialność i liczne obowiązki – mówi świeżo upieczony przewodniczący świętokrzyskiego parlamentu. - **Po rocznej przerwie znów zasiadł Pan na fotelu Przewodniczącego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Mimo, że organizowanie pracy regionalnego parlamentu nie jest wcale łatwe, zgodził się Pan tę funkcję sprawować. Dlaczego?**

Tadeusz Kowalczyk: – Zdecydowało o tym wiele czynników. Przede wszystkim namowy i podpowiedzi ze strony byłych i obecnych radnych, którzy dobrze oceniali moją pracę, jako przewodniczącego Sejmiku III kadencji uznając, że sprawdziłem się na tym stanowisku. Obecnie jestem na emeryturze, swój wolny czas mogę więc poświęcić na aktywną pracę w naszym regionalnym parlamencie oraz reprezentowanie Sejmiku na zewnątrz. Choć przyznaję, że sprawowanie funkcji przewodniczącego z całą pewnością nie należy do łatwych i wdzięcznych. To ogromna odpowiedzialność i skrupulatna praca, wiążąca się z dbałością o każdy szczegół. Są jednak momenty wyjątkowe, które dają wiele satysfakcji i radości. Możliwość reprezentowania naszego regionu to dla mnie wielki zaszczyt i honor.

- **Cechą, która na pewno pozytywnie wyróżnia świętokrzyski Sejmik jest wyjątkowo zgodna współpraca radnych. Poprzednie trzy kadencje pokazały, że - niezależnie od naturalnych różnic politycznych - radni wojewódzcy potrafili solidarnie podejmować trafne decyzje służące rozwojowi regionu. Podczas sesji trudno było dopatrzeć się zażartych kłótni, czy zachowań nie licujących z zasadami kultury. Sądzi Pan, że obecna kadencja nadal upływać będzie w podobnej atmosferze?**

Tadeusz Kowalczyk: – Istotnie, jeśli chodzi o współpracę pomiędzy radnymi można zaobserwować dbałość o jakość relacji, co korzystnie wpływa na prawidłowe funkcjonowanie Sejmiku. Warto zauważyć, że zdecydowana większość uchwał jest podejmowana jednogłośnie.

Radni składają liczne interpelacje, wielokrotnie poruszają w nich trudne, często drażliwe problemy społeczne, polityczne oraz gospodarcze. Podnoszenie tych kwestii, co warto podkreślić, odbywa się jednak w sposób merytoryczny i konstruktywny, w atmosferze

porozumienia ponad podziałami.

Mimo, że w porównaniu z ubiegłą kadencją, w ławach Sejmiku zasiadło wiele nowych osób, ten rok pracy naszego regionalnego parlamentu pod przewodnictwem Marka Gosa pokazał, że radni potrafią ze sobą współpracować.

Mam nadzieję, iż przez najbliższe lata nasza praca będzie przebiegać w podobnej atmosferze, że wspólnie z radnymi będziemy intensyfikować działania, prowadzące do utrzymania dobrego wizerunku Sejmiku i zwiększenia rozpoznawalności regionalnego parlamentu przez mieszkańców.

Niestety, docierają do mnie sygnały o braku przychylności pracodawców dla radnych, z powodu nieobecności w pracy, związanych z udziałem w posiedzeniach komisji i sesjach Sejmiku. A przecież w myśl obowiązujących przepisów prawnych, jest to ustawowy obowiązek pracodawcy. Sprawowanie funkcji radnego wymaga jego obecności podczas podejmowania ważnych dla regionu decyzji.

- Które z wyzwań stojących przed Sejmikiem IV kadencji uważa Pan za najważniejsze?

Tadeusz Kowalczyk: - Do Sejmiku, organu stanowiącego Samorządu Województwa, należy przede wszystkim czuwanie nad realizacją dochodów i wydatków budżetu województwa, również w perspektywie długookresowej.

Niebawem podejmiemy prace nad budżetem województwa na 2012 r., który obecnie jest powiązany z Wieloletnią Prognozą Finansową Województwa. Dokument ten odzwierciedla kierunki i plany rozwoju Województwa Świętokrzyskiego (wynikające z zapisów Strategii Rozwoju) oraz dochody i wydatki związane z obsługą realizacji zadań przez jednostki samorządu województwa. Zawiera zadania już realizowane i nowe zamierzenia inwestycyjne. Sejmik będzie analizował zestawione wielkości budżetowe i dokonywał oceny możliwości inwestycyjnych województwa.

Czuwanie nad stanem finansów województwa jest szczególnie istotne w sytuacji kryzysu gospodarczego, który w coraz większym stopniu dotyka także sektora samorządowego. Za wyjątkową dyscypliną gospodarowania środkami budżetowymi przemawia przewidywane na rok przyszły uruchomienie kredytu bankowego, który będzie przeznaczony na zadania inwestycyjne z zakresu infrastruktury drogowej i informatycznej.

Chciałbym zaznaczyć, że drogowe przedsięwzięcia inwestycyjne są szczególnym przedmiotem troski radnych, czego wyrazem są często zgłaszane interpelacje w tych sprawach. Wachlarz realizowanych i planowanych inwestycji jest bardzo szeroki. Wśród najważniejszych można wymienić rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 765 Chmielnik-Osiek, most na Wiśle z rozbudową drogi wojewódzkiej Nr 764 oraz połączeniem z drogą wojewódzką Nr 875, budowę obwodnicy Końskich na drodze wojewódzkiej nr 728 oraz II

etapy rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 786 na odcinkach od granicy województwa do Łopuszna i od Łopuszna do Kielc. Ubolewam jednak nad powolnym tempem rozbudowy drogi wojewódzkiej Nr 776 na odcinku od granicy województwa do Buska-Zdroju wraz z remontem mostu przez rzekę Nidę w Wiślicy oraz brakiem realizacji obwodnicy miasta Pińczowa. Na te inwestycje niecierpliwie czekają nie tylko mieszkańcy Ponidzia. Z niepokojem patrzę także na kłopoty z finansowaniem budowy nowego szpitala pediatrycznego w Kielcach.

Bardzo ważnym zadaniem, jakie stanie przed Sejmikiem już w roku przyszłym, będzie aktualizacja „Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego do 2020 roku”, w której ponownie zostaną zdefiniowane główne kierunki rozwoju regionu. Aktualizacja spowoduje także potrzebę zmiany dokumentów programowych tworzonych na jej podstawie m.in. dotychczasowego Programu Rozwoju Infrastruktury Transportowej Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007 - 2013. Duża dynamika zmian w przepisach prawa polskiego, wynikających z transpozycji licznych Dyrektyw UE, a także upływ terminów nałożonych w zobowiązaniach akcesyjnych, może spowodować konieczność odniesienia się Sejmiku do wielu zagadnień z zakresu: gospodarki wodno-ściekowej, ochrony powietrza, gospodarki odpadami, hałasu.

Nawiązując do bliskiej mi tematyki oświatowej, Sejmik będzie musiał rozstrzygnąć kwestię przekształcenia kolegiów i włączenia ich do sieci szkół wyższych (wstępnie była już rozpatrywana przez Sejmik sprawa utworzenia Wyższej Szkoły Zawodowej w Skarżysku-Kamiennej) oraz ewentualnych zmian w sieci oraz organizacji wojewódzkich instytucji kultury, wskutek nowelizacji przepisów regulujących działalność tych podmiotów. Przed nami więc kolejne bardzo pracowite lata.